

prof. zw. dr habil. Julian Maliszewski
45-526 Opole, ul. Prosta 32
Tel. (077) 456-60-76

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Pauli Trzaskawki

Język prawa autorskiego w ujęciu translologicznym polsko-angielskim

napisanej pod kierownictwem naukowym prof. dr hab. Aleksandry Matulewskiej (UAM)

1. Uwagi wstępne

Obcowanie z licznymi językami specjalistycznymi stało się swoistym *signum temporis* naszej współczesności. W badaniach lingwistycznych pojawiły się już od zarania trzy główne nurty badawcze, definiowane potrzebami wynikającymi z użytkowania języka specjalistycznego, są nimi nurt aplikatywno-komunikacyjny, nurt translatoryczny oraz nurt typowo lingwistyczny, analizujący terminologię w różnych perspektywach języka – od leksykografii po składnię, logikę semantyczną i stylistykę.

Ostatnia dekada to okres intensyfikacji badań nad językiem specjalistycznym często nazywanym (za wzorcem anglojęzycznym) językiem do celów lub zadań specjalnych (LSP). Efektem tychże badań są liczne publikacje polsko- i obcojęzyczne, w których najcenniejszym aspektem są poszukiwania właściwej metodologii badawczej, zawsze stanowiącej najślabszy punkt w pracach młodych lingwistów.

Oceniana dysertacja przynosi dobrze przemyślaną analizę translologiczną języka prawa autorskiego w układzie dwujęzycznym, przynosząc usystematyzowany i przejrzysty opis komparatystyczny „cech leksykalnych i gramatycznych języka prawa” (tak pisze Autorka na początku wstępu – s. 11; dla wyczerpania dyskursu, dodałbym jeszcze języka prawniczego) stosowanego w umowach dotyczących przenoszenia praw autorskich.

Już sam tytuł rozprawy precyzuje kierunek badania – mowa w nim o ujęciu translologicznym, zatem badaczka skupiła się na *translacie*, czyli produkcji złożonego procesu tłumaczenia.

Obszerna (licząca 411 stron) praca doktorska składa się z siedmiu rozdziałów, z których cztery przynoszą rozważania teoretyczne, dotyczące języka prawa (R. I – 15-36), zagadnień translatorycznych (R. II – 37-88), zagadnień terminologii języka prawa (R. III – 89-112) i cech gramatycznych tego języka (R. IV – 113-194). Dopiero piąty rozdział (195-228) inicjuje praktyczną część monografii, poczynając od opisu zobowiązań kontraktowych w prawie autorskim oraz wstępne ustalenia terminologiczne, typowe dla obu systemów i kultur prawnych (Common Law vs. Roman/Statutory Law). Godnym wysokiej oceny jest, zawarte w szóstym rozdziale (229-290),

akrybiczne zestawienie porównawcze podstawowej terminologii w obu językach, co może być wykorzystane praktycznie jako pomocny glosariusz nawet przez doświadczonych tłumaczy. Typowo przekładoznawczą analizę przynosi ostatni, siódmy, rozdział (291-362), prezentując problemy tłumaczenia umów transferu praw autorskich w obu kierunkach (angielski-polski, polski-angielski). Dzieło zwieńczają: zakończenie (363-366), bibliografia 367-392) oraz załączniki (393-398) i streszczenia 399-411).

Zaproponowany przez Autorkę układ kompozycyjny całej rozprawy jest logiczny i konsekwentny, jednakże niewielkie wątpliwości budzi zbytnie rozbudowanie części teoretycznej. Historyczny wykład prezentujący ewolucję koncepcji języka prawa w obu językach jest zbyt obszerny. Powielono w nim informacje ogólnie znane, zawarte w piśmiennictwie polsko- i angielskojęzycznym przełomu ostatnich stuleci. W tej rzetelnej, lecz nieco już zdezaktualizowanej prezentacji zabrakło bardziej osobistego krytycznego komentarza Autorki, mogącego się objawić chociażby w uzasadnieniu doboru opracowań naukowych. Niedostatek ten widoczny jest też podczas lektury dalszych rozdziałów teoretycznych. Odnosi się wrażenie, że Autorka nie zawsze radzi sobie z bogactwem tzw. „literatury przedmiotu”, co objawia się w ostrożnym unikaniu bardziej zindywidualizowanego komentarza. Dodajmy tu, że chodziłoby o komentarz „z kluczem”, pozostający w środowisku dyskursu implikowanego obraną problematyką badawczą. Tu należało raczej sięgnąć po prace z ostatniej dekady, przynoszące ciekawe, czasem kontrowersyjne, ale zawsze twórcze rozwiązania metodologiczne i strategiczne. Dodam tu, że cytowany w pracy Girolamo Tessuto w 2012 roku wydał dobrze zaprogramowaną metodologicznie monografię *Investigating English Legal Genres in Academic and Professional Contexts*. (Cambridge), najnowsze podejście metodologiczne przynosi też „najświeższa“ monografia holenderskiego badacza Cornelisa J. W. Baaij’ego (2018): *Legal Integration and Language Diversity Rethinking Translation in EU Lawmaking* (Oxford UP).

Praca została przygotowana starannie pod względem edycyjnym. Tekst został dokładnie sprawdzony (choć nie uniknięto do końca małych uchybień stylistycznych).

2. Ocena merytoryczna rozprawy

Jednym z cenniejszych elementów części teoretycznej jest ambitnie zaprojektowana dyskusja dotycząca istoty terminologicznej i gramatycznej języka prawa (rozdziały III. I IV.). Jak każdy język specjalistyczny, ten rodzaj metajęzyka ma szczególnie szerokie pola znaczeniowe i stylistyczne. Autorka skupiła się przede wszystkim na aspekcie leksykalnym i gramatycznym, pomijając najistotniejszy aspekt metajęzyka prawa – jego komunikacyjność. W najnowszych badaniach nad językiem prawa skupiono się raczej na zagadnieniach semantyczno – tekstologicznych, których zabrakło w ocenianej pracy. Niewielkie elementy „tekstologii

translatorskiej” pojawiły się w dyskusji nad cechami języka prawa na poziomie składniowym. W tego rodzaju rozważaniach trudno pominąć prace opublikowane w ostatniej dekadzie naszego stulecia. Niektórych autorów prac odnajdujemy w bibliografii, jednakże pominięto tu ich najbardziej przydatne w przedmiotowej dyskusji prace. Radziłbym sięgnąć do stosunkowo „nowej” pracy cenionej Susan Šarčević, S. (2015): *Language and culture in EU law: Multidisciplinary perspectives*. Farnham: Ashgate. Cytowany w pracy Marcus Galdia napisał w 2013 roku cenny metodologicznie artykuł: *Strategies and tools for legal translation* (Comparative Linguistics 2013/16). Dziwić musi pominięcie wybitnej badaczki przekładu specjalistycznego (w tym te i prawnego) Radegundis Stolze. Szczególnie polecam jej pracę z 2013 roku: *The Legal Translator's Approach to Texts*. Ożywioną dyskusję o gramatycznej i tekstologicznej istocie języka prawa w kontekście przekładu odnajdujemy w wielu rozdziałach zredagowanej przez Luciane Frölich (2016) monografii zbiorowej *Legal Translation. A Special Issue of Language and Law*. Dwa lata temu ukazał się w „Journal of Specialised Translation” artykuł przynoszący konstruktywne spojrzenie na problem jakości tłumaczenia, widziany z perspektywy języka i struktury tekstologicznej - *Introduction: Quality in legal translation* (2017), napisany Hendrika J. Kockaerta i Nadię Rahab. Gorąco polecam lekturę tych prac.

Wielką satysfakcję przynosi lektura części praktycznej, rozpoczynającej się od rozdziału V. Zaprezentowano tu bogaty materiał poglądowy, bazując na przykładach umów znajdujących się w aktualnym obiegu prawnym obu systemów (CL – RL). Cały rozdział V. jest niezwykle rzetelną próbą systematyzacji aktualnego stanu prawnego dotyczącego zobowiązań umownych z zakresu przeniesienia prawa autorskiego. Pewne wątpliwości budzi wykładnia różnic pomiędzy przeniesieniem prawa autorskiego a licencją (s. 22 et pass.). W obu systemach granica pomiędzy przeniesieniem a licencją jest niezwykle płynna. W Common Law pojawiły się regulacje precyzujące różnice pomiędzy tymi kategoriami (polecam artykuł Andresa Guadamusa i Andrew Rensa (2013): *Comparative Analysis of Copyright Assignment and Licence Formalities for Open Source Contributor Agreements* („SCRIPTed” 2013. 10.2, ss. 207-230).

Analiza kluczowej terminologii w domeny prawa autorskiego, zawarta w rozdziale VI. jest dowodem posiadania przez Piszącą nie tylko dobrych kompetencji lingwistycznych i traduktologicznych, lecz także potwierdza Jej ugruntowaną zdolność do generowania logicznego i zwartego metodologicznie dyskursu naukowego. Bogaty materiał egzemplifikacyjny bazuje na sumiennej kwerendzie źródłowej. Ze wszech miar zasadne jest rozdzielenie terminologii brytyjskiej i amerykańskiej, ukazujące różnice obu systemów sformalizowanych w jednej kulturze prawnej.

Badaniu tłumaczenia umów autorskich w obu kierunkach (EN-PL, PL-EN) Autorka nadała bardzo indywidualny klucz, polegający na próbie zdefiniowania „wzorcowych schematów

zdaniowych – struktur gramatycznych właściwych dla danego języka”, które miałyby się okazać pomocne w pracy tłumacza. To zadanie ryzykowne w świetle różnic nie tylko gramatyczno-składniowych, lecz także wielu istniejących aberracji genologicznych samej umowy w obu systemach prawnych i trzech różnych językach (PL-EN-US) . Widać to już na poziomie mezo- i mikrostrukturalnym. Z tym trudnym wyzwaniem Autorka radzi sobie jednakże dobrze, co potwierdza lektura „wniosków translacyjnych” po każdym z omawianych zagadnień. Podziela zdanie Autorki, że „koncyliacyjność” Prawa Wspólnotowego często powoduje tzw. *wykladnię redundancyjną*, skutkującą zbytnią werbalizacją (by nie powiedzieć „rozgadaniem”) tekstów umów angielskich (pisze o tym m. in. Leszek Berezowski), zaś „ujęte zawsze w ścisły paradygmat” teksty umów w systemie Prawa Statutowego (Rzymskiego) są przez - głównie aprioryczne uregulowania ustawowe i kodeksowe - bardziej zwarte stylistycznie i dzięki nim - nie tak „rozwlekłe”. Wynik tego porównania musi implikować trudności ekwiwalencyjne i wydłużać czas odnalezienia właściwego równoważnika semantycznego terminu źródłowego w tekście docelowym. Badanie nie budzi jednak zastrzeżeń metodologicznych i uznać je należy za miarodajne.

Niedosyt budzi lakoniczna dyskusja, która jest raczej rekapitulacją pracy. Czytelnik oczekiwałby diagnozy i postulatów dotyczących optymalizacji procesu tłumaczenia umów autorskich i odnajdywania użytecznych rozwiązań translatorskich na potrzeby praktyki zawodowej tłumacza tekstów prawnych i prawniczych (nie chodzi li tylko o specjalistów w zakresie języka prawnego, ale też o perspektywy komunikacyjne ludzi pracujących w tej dziedzinie – medycznej na forum międzynarodowym. Pisali już o tym przed laty, m. in. Piotr Mamet, Andrzej Kątny i Franciszek Grucza. Swego czasu znana badaczka Susanne Göpferich w zredagowanej z Janem Engbergiem pracy *Qualität fachsprachlicher Kommunikation* (2004) posłużyła się zabawnym idiomem „Das enge Kleid der Fachsprache”, oddającym istotę języka specjalistycznego. Mam wrażenie, że owa „ciasna sukienka” kiedyś „przestanie uwierać”, co w praktyce oznaczać będzie poszerzenie wieloaspektowych (przede wszystkim lingwistycznych, komunikacyjnych i przekładoznawczych) badań w zakresie języków specjalistycznych i ich tłumaczenia.

Dobrze się stało, że pojawiła się praca, starająca się wnieść polski wkład w te badania.

Lektura pracy inspiruje do dyskusji, co jest rzadkością w przypadku rozpraw doktorskich. To jeszcze jeden dodatkowy pozytywny aspekt ocenianej monografii.

3. Epikryza

Pracę Pani Magister Pauli Trzaskawki uznać należy za udaną próbę systematyzacji dotychczasowych badań, podnoszących zagadnienie tłumaczenia w językach specjalistycznych. Pewne modele rozumowania, dotyczące w ocenianej rozprawie

tłumaczenia prawnego, z powodzeniem można przenieść do innych dziedzin przekładu specjalistycznego (najbliżej pozostaje tu tłumaczenie medyczne i biznesowe). Praca jest dojrzała i samodzielna. Wybór metodologii badawczej potwierdza wytrwałość Autorki w dążeniu do wypracowania oryginalnego modelu badawczego. Adresatami monografii są nie tylko studenci, lecz także i nauczyciele języków specjalistycznych i przekładu specjalistycznego na różnych poziomach: od kursów dla pracowników pragnących poszerzyć swe horyzonty językowe w wykonywanym zawodzie – po nauczanie akademickie. Duże walory poznawcze pracy winni docenić też prawnicy podejmujący zagadnienia prawa autorskiego w obu systemach i kulturach prawnych, co w obecnych uwarunkowaniach jest często przedmiotem analiz nie tylko prawniczych, lecz także i politycznych.

Praca warta jest publikacji, jednakże po dokonaniu niewielkich emendacji. Uwagi recenzenta mają charakter koleżeńskej dyskusji i nie mają imperatywnego *envoi*.

Działając w trybie § 6 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. z 2018), stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Pauli Trzaskawki w zupełności spełnia wszystkie wymogi, jakie stawia się tego rodzaju pracom w trybie art. 13 ustęp 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (w aktualnie obowiązującym brzmieniu) i wnoszę do PT Rady Wydziału Neofilologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu o dopuszczenie magister Pauli Trzaskawki do publicznej obrony jej rozprawy doktorskiej i dalszych etapów przewodu.

Wartość poznawcza, naukowa i aplikacyjna rozprawy stanowi rzetelne kryterium do zakwalifikowania jej do druku w wydawnictwie naukowym.

Opole, 4 marca 2019

